

J. C., Stanisław Śniechórski, Maciej Korta, Andrzej Malicki, Aleksander Maj

Kronika : z życia izba adwokackich

Palestra 34/1(385), 99-114

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Pomorza Środkowego były omówione. Dziekanem został ponownie wybrany adw. Leon Kasperski.

„Ilustrowany Kurier Polski” (nr 235 z dnia 4.X.1989 r.) relacjonuje przebieg obrad bydgoskiej palestry. Jej obrady skupiały się głównie wokół trudności lokalowych zespołów adwokackich i taksy. Niemało miejsca poświęcono też dyskusji nad sytuacją gospodarczą i społeczno-prawną. Na dziekana wybrano adw. Zbigniewa Kaczmarska.

„Głos Wielkopolski” (nr 214 z dnia 14—15.X.1989 r.) publikuje rozmowę z nowo wybranym dziekanem Okręgowej Rady Adwokackiej w Poznaniu adw. Markiem Gutowskim, jaką przeprowadził redaktor Kazimierz Brzezicki. Dziekan Gutowski nawiązał do pięknych tradycji polskiej adwokatury w działalności publicznej i wskazał, że w obecnych warunkach ta działalność odżyła i rozwija się wielostronnie. Szczególną formą jest działalność samorządowa, która ma sprzyjać pracy zawodowej adwokata i chronić go przed wszelkimi zagrożeniami. Adwokat powinien funkcjonować w społeczeństwie jako wysoko wyspecjalizowany doradca, którego opinii zasięga się przed podjęciem działań gospodarczych.

Wszystkim trzem dziekanom: w Koszalinie, Bydgoszczy i Poznaniu Redakcja składa serdeczne gratulacje i życzenia.

*

„Głos Robotniczy” (nr 224 z dnia 26.X.1989 r.) doniósł o miłej wizycie adwokatów węgierskich z Eger u adwokatów łódzkich. Kontakty te są utrzymywane od 15 lat.

E. M.

KRONIKA

Z ŻYCIA IZB ADWOKACKICH

Izba lubelska

Adw. Piotr Pytka (1911—1989).

Nieubłagana śmierć przerwała życie naszego kolegi mec. Piotra Pytki z Lublina. Tymi słowami w imieniu grona przyjaciół pragniemy jeszcze raz przybliżyć jego postać, pozostającą w naszej serdecznej pamięci.

Urodził się 3 lutego 1911 r. we wsi Staroścín pow. lubartowskiego, gdzie rodzice jego posiadali gospodarstwo rolne. Po ukończeniu trzech oddziałów szkoły powszechnej i rocznej nauce w domu, uczył się potem w gimnazjum koedukacyjnym w Lubartowie, a następnie

w Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie Lub., w którym w 1931 r. uzyskał świadectwo dojrzałości. Studiował w Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, uzyskując dyplom magistra prawa, a następnie ekonomii. Aplikował potem w Sądzie Apelacyjnym w Lublinie, pracując jednocześnie w Państwowym Banku Rolnym, by zdobyć środki utrzymania.

W 1939 r. został zmobilizowany i w 13. dywizji piechoty odbył kampanię wrześniową. 20 września 1939 r. dostał się do niewoli niemieckiej, w której przebywał do połowy kwietnia 1945 r. Po powrocie do kraju ponownie podjął pracę w Państwowym Banku Rolnym. Po reorganizacji tej instytucji pełnił funkcję naczelnika Wydziału Finansowania w Kontroli Inwestycji, a następnie w Wojewódzkim Biurze Projektów. Pracując zawodowo, złożył egzamin sędziowski i rozpoczął aplikację adwokacką, którą zakończył egzaminem złożonym w 1950 r. Zawodu jednak nie wykonywał przez 6 lat, gdyż decyzją Komisji Weryfikacyjnej w 1951 r. został skreślony z listy adwokatów. Dopiero w 1957 r. Minister Sprawiedliwości anulował poprzednie postanowienie. Od tej chwili aż do śmierci mógł bez przeszkód wykonywać zawód adwokata.

Po powrocie z niewoli niemieckiej pracował również w związkach zawodowych i w Polskim Stronnictwie Ludowym, pełniąc także funkcję Prezesa Powiatowego Komitetu PSL w Lublinie. Był delegatem na Kongres Zjednoczeniowy Ruchu Ludowego. W ZSL był człon-

kiem MK ZSL w Lublinie. W 1951 r. został skreślony z listy członków ZSL; członkostwo przywrócono mu dopiero w dniu 8 października 1956 r.

Z pełną godnością zniósł więzienie stalagów, odsunięcie go od wykonywania zawodu sędziowskiego i adwokackiego, skreślenie z szeregów ZSL. Jego mądrość, hart ducha, wola i prawość pozwoliły — z pożytkiem dla innych — wrócić do zawodu adwokata i działalności w ruchu ludowym oraz pełnić odpowiedzialne funkcje w ZSL, bankowości, adwokaturze i Wojewódzkiej Radzie Narodowej. Był m.in. prezesem Powiatowego Komitetu ZSL, członkiem władz Wojewódzkiej Rady Adwokackiej, członkiem Prezydium i przewodniczącym Komisji Budżetu, Planu Gospodarczego i Finansów WRN w Lublinie. Za pracę i działalność społeczną darzono Kolegę Piotra wielkim uznaniem, szacunkiem i sympatią. Wrazem tego są wręczane Mu liczne honorowe i państwowe odznaczenia z orderem „Polonia Restituta” łącznie.

Odszedł od nas bezpowrotnie. Będzie go nam bardzo brakowało. Jego wiedzy, doświadczenia, żarliwości patrioty, wrażliwości na sprawy ludzkie i społeczne, którym służył codzienną pracą i działalnością.

Nieubłagana śmierć przerwała Jego życie, odbierając szansę realizacji wielu osobistych, rodzinnych i społecznych zamierzeń.

Cześć Jego pamięci!

*Przyjaciele i koledzy
z Wojewódzkiego Komitetu ZSL
w Lublinie*

Izba łódzka

1. Wizyta adwokatów z Eger. Okręgowa Rada Adwokacka w Łodzi utrzymuje od 15 lat przyjacielskie stosunki z Izbą Adwokacką w Eger (Węgry). Co dwa lata następuje wymiana czteroosobowych delegacji adwokatów. W tym roku (1989) w okresie od 15 do 19 września gościli w Łodzi: Istvan Eisenbacher, dziekan Rady Adwokackiej w Eger, oraz adwokaci z tej Izby: Ferenc Fabian, Imre Káder i Jozsef Nyerges. Plan ich pobytu obejmował zwiedzanie Łodzi i Warszawy, spotkanie z łódzką palestrą, wizytę w RKO NSZZ „Solidarność” i rozmowę z prezesem Sądu Wojewódzkiego w Łodzi. Pobyt węgierskich kolegów był znakomitą okazją do wymiany poglądów z łódzkimi prawnikami w sprawach zawodowych i w zakresie problemów nurtujących społeczeństwa zaprzyjaźnionych krajów.

2. Prawnicy na piłkarskim boisku. W dniach 7, 14 i 21 października 1989 r. rozgrywane były mecze piłkarskie o puchar dziekana Okr. Rady Adwokackiej w Łodzi w ramach V Mistrzostw Prawników tego miasta. W decydującym, zaciętym meczu Temida pokonała zespół palestry 3:2 (wcześniej obie drużyny wygrały z prokuraturą; sędziowie 3:2, adwokaci 6:3). Informacje o przebiegu turnieju podawał miejscowy dziennik „Głos Robotniczy”, a fragment rozstrzygającego spotkania pokazany został w łódzkich telewizyjnych „Wiadomościach”. Bramkę aplikanta adwokackiego Michała Frankowskiego, zdobytą strzałem „przewrotką” z prawego narożnika pola karnego w lewy róg bramki, komentator „Wiadomości” określił jako wręcz niespotykaną. Zapasy

sportowe zakończył „Bał mistrzów sportu” w lokalu Okręgowej Rady Adwokackiej, w czasie którego sędziowie odebrali należny im puchar z rąk wicedziekana Józefa Zejdy przy nieskrywanyim zadowoleniu prezesa Sądu Wojewódzkiego Wiesława Gałazki i tajonym smutku prokuratora wojewódzkiego Henryka Marka. A potem rywalizowano od nowa na parkiecie i ... przy bufecie, z zachowaniem jednak właściwego (w tej drugiej dziedzinie) sportowcom umiaru.

3. Przygotowanie do Krajowego Zjazdu. Dnia 17 października 1989 roku dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Łodzi Andrzej Kern zorganizował poszerzone posiedzenie Rady z udziałem kierowników zespołów adwokackich i licznej grupy kolegów, którzy skorzystali z zaproszenia do wymiany poglądów na temat przyszłości zawodu adwokata. Spotkanie to służyło wypracowaniu stanowiska łódzkiej palestry na III Krajowy Zjazd Adwokatury. Dominowały poglądy o potrzebie wykonywania zawodu adwokata w trzech równoprawnych formach: zespołów, spółek adwokackich i indywidualnych kancelarii, z tym jednak zastrzeżeniem, że koszty funkcjonowania zespołu powinny być rozłożone równo pomiędzy jego członków, a różnorodność sposobów działania powinna sprzyjać specjalizacji. Podnoszono kwestię odbiurokratyzowania samorządu i zwężenia zakresu jego działania do dwóch spraw: reprezentacji adwokatury oraz dbałości o poziom zawodowy i etyczny palestry przez kontrolę napływu konkretnych osób do zawodu, co wiązałoby się między innymi ze zniesieniem wpi-

sów obligatoryjnych. Dyskutowano również o konkretnych zmianach przepisów prawnych dotyczących adwokatury. Dopełnieniem tego spotkania było zebranie łódzkich delegatów na Zjazd w dniu 18 listopada 1989 roku. Wypracowano tam ostateczne stanowisko „Łodzi” w zakresie węzłowych problemów adwokatury, którymi zajmie się Zjazd, oraz — co zrozumiałe — omówiono sprawy dotyczące kandydowania łódzkich adwokatów do władz adwokatury i do komisji zjazdowych.

4. Spotkanie palestry z nowym prezydentem miasta Łodzi. Waldemar Bohdanowicz, prezydent m. Łodzi, rekomendowany przez NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”, swoje pierwsze spotkanie środowiskowe odbył w 10. dniu swojego urzędowania z adwokatami Izby łódzkiej — na jej zaproszenie — w lokalu Okręgowej Rady Adwokackiej. Prezydent został przyjęty przez środowisko adwokackie z najwyższym uznaniem i nadzieją.

Waldemar Bohdanowicz okazał ze swej strony dużo uwagi dla prawników. Mecenasa Bogdana Schmidta zyczył nowemu „szefowi” miasta, by „wstrzymał ceny, ruszył produkcję”. Po krótkim wstępie prezydenta, który podzielił się z nami pierwszymi wrażeniami ze

swego urzędowania, wywiązała się spontaniczna wymiana poglądów, a przede wszystkim padły konkretne propozycje działań na rzecz miasta.

Bogdan Schmidt przedstawił przygotowany w tym zakresie memoriał, w którym postulował: wprowadzić zmiany struktury własności w przemyśle, poprawę gospodarki przestrzennej (przede wszystkim w zakresie przygotowania terenów pod budownictwo mieszkaniowe), podjęcie aktywnych działań w zakresie remontów mieszkań i ochrony środowiska.

Zbigniew Maciejewski prosił o przyjęcie oferty łódzkiej Izby jako zbiorowego konsultanta prawnego, przede wszystkim w zakresie prawa lokalowego i interpretacji przyszłych aktów prawnych o samorządzie terytorialnym.

Inni koledzy przedstawili przemyślane i ciekawe koncepcje działań w sprawach mieszkaniowych, ekologii, komunikacji, bezpieczeństwa miasta, problemów lokalowych sądów itp.

Prezydent z uwagą słuchał i notował wypowiedzi, ustosunkowując się do nich na gorąco. Przyjął propozycję środowiska, by traktować adwokaturę jako jego konsultanta, oraz zapowiedział powołanie przy swoim urzędzie rady legislacyjnej.

J. C.

Izba warszawska

Sprawozdanie z działalności Koła Adwokatów Seniorów przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w Warszawie za okres od 12.XII.1986 r. do dnia 28.X.1989 r.

W okresie sprawozdawczym pracami Koła kierował zarząd w składzie: przewodniczący — adw. Kazimierz Kalinowski; zastępcy przewodniczącego — adw. dr Zdzisław Krzemiński i adw. Tadeusz de Virion; sekretarz —

adw. Stanisław Śniechórski; członkowie zarządu — adwokaci Józef Jachimczak, Karol Pędowski i Halina Piekarska.

Na początku 1988 r. zrezygnowała z udziału w Zarządzie Koła adv. Halina Piekarska i na jej miejsce powołano w dniu 18 marca 1988 r. adv. Henryka Pielińskiego.

Zgodnie z regulaminem Koła starano się realizować zadania wskazane w § 3 regulaminu Koła, sprowadzające się w szczególności do starań o utrzymanie wysokiego poziomu adwokatury w nawiązaniu do jej najlepszych tradycji, szerzenie wiedzy prawniczej, propagowanie znaczenia piękna słowa polskiego i kultury sali sądowej, organizowanie życia towarzyskiego i utrzymanie kontaktów z całym środowiskiem adwokackim.

Koło zajęło się również sprawami bytowymi starszych adwokatów, odsuniętych ustawowo od czynnego życia zawodowego.

W roku 1987 Koło przygotowało — po przeprowadzeniu wielomiesięcznych badań — memoriał do Naczelnej Rady Adwokackiej w sprawie rozszerzenia aktywizacji adwokatów emerytów. W wyniku tych starań Plenum NRA powołało Komisję (w skład której weszli trzej członkowie Koła) pod przewodnictwem wiceprezesa Koła adv. dra Zdzisława Krzemińskiego do opracowania projektu uchwały Naczelnej Rady Adwokackiej w tej kwestii. Opracowany projekt uchwały postuluje zezwalanie zespołom adwokackim na zlecenie adwokatowi emerytom, którzy ukończyli 70 lat, takich czynności, jak substytuowanie adwokatów zespołowych, opracowywanie podań, projektów pism procesowych, umów i opinii prawnych. W konsekwencji utworzono stanowisko „konsultantów” działają-

jących przy macierzystych zespołach.

Zespół pod kierownictwem adv. Franciszka Sadurskiego przedstawił wyniki prac zmierzających do ustalenia nazwisk i miejsc spoczynku adwokatów zamordowanych przez okupantów hitlerowskich. Ustalono, że w Palmirach spoczywa około 60 adwokatów, jednakże udało się ustalić nazwiska tylko 26. Dalsze prace badawcze w tym względzie trwają. Specjalny komunikat Koła Seniorów skierowany został do Redakcji „Palestry” z wezwaniem o nadsyłanie informacji. Projektuje się sporządzenie specjalnej tablicy pamiątkowej, która będzie umieszczona w Muzeum Adwokatury w Warszawie.

W 1987 r. Koło Adwokatów Seniorów — na zlecenie ORA — opracowało uwagi i opinie do następujących projektów ustaw:

- 1) 5.V.1987 r. do projektu ustawy o konsultacjach społecznych i referendum,
- 2) 7.V.1987 r. do projektu ustawy o narodowym spisie powszechnym,
- 3) 8.VI.1987 r. do projektu ustawy o rzeczniku praw obywatelskich,
- 4) 18.VII.1987 r. do projektu zmian ustawy o podatku dochodowym.

Ponadto kontynuowano badania nad sytuacją materialną adwokatów emerytów i zajęto się przygotowaniem wystąpień na Zjazd Krajowy Adwokatury Polskiej (szczególnie w zakresie popierania akcji budowy Domu Adwokata Seniora oraz prawidłowego uregulowania spraw Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej).

W okresie sprawozdawczym zorganizowano następujące zebrania, prelekcje i dyskusje.

1. W dniu 28 stycznia 1987 r. odbyło się uroczyste zebranie dla uczczenia rocznicy Powstania 1863 roku — z refera-

- tem kol. wiceprezesa dra Zdzisława Krzemińskiego na temat: „Adwokaci w powstaniu styczniowym” oraz z częścią artystyczną, w której wystąpiła znakomita aktorka Maja Komorowska w swoim programie poetyckim.
2. W dniu 26 lutego 1987 roku zorganizowano spotkanie towarzyskie dla członków i sympatyków Koła z występowaniem aktora Marka Robaczewskiego.
 3. W dniu 26 marca 1987 roku zorganizowano otwarte zebranie, na którym prof. dr hab. Mieczysław Nieduszyński dokonał przeglądu zagadnień etycznych i ekonomicznych w nauce Kościoła Katolickiego. Tytuł zapowiedzianej prelekcji: „Normy prawa i etyki w encyklikach papieża Jana Pawła II”.
 4. W dniu 21 maja 1987 roku adw. Władysław Pocię wygłosił prelekcję na temat „Dziś i wczoraj w pracy adwokata”.
 5. W dniu 2 października 1987 roku o godz. 11,30 złożono kwiaty na pomniku Armii Krajowej na Cmentarzu Wojskowym. Również w tym samym dniu o godz. 19,30 odbyła się uroczysta Akademia z częścią artystyczną, w której wystąpił znakomity aktor Andrzej Szczepkowski.
 6. W dniu 18 listopada 1987 r. odbyło się zebranie dyskusyjne, na którym zmiany Zbioru zasad etyki i godności zawodu, uchwalone przez NRA w dniu 25.X.1987 r., omawiał adw. dr Zdzisław Krzemiński. Dyskusja skoncentrowała się głównie wokół przepisu § 19 Zbioru zasad, dotyczącego tajemnicy adwokackiej. Rozbieżność poglądów jak i niewyczerpanie tematu spowodowało przeniesienie dyskusji na następne zebranie.
 7. W dniu 8 stycznia 1988 r. w porozumieniu z Komisją Kultury i Kołem Adwokatów Emerytów i Rencistów, zorganizowany został „Opłatek” z kolacją, występem chóru oraz wspomnieniami z wycieczki do Ziemi Świętej, ilustrowanymi zdjęciami.
 8. W dniu 22 stycznia 1988 r. odbyło się zebranie dyskusyjne z referatem adw. dra Władysława Pocię pt. „Tajemnica adwokacka w teorii i praktyce” (jako dalszy ciąg zebrania z dnia 18.XI.1987 r.).
 9. W dniu 9 lutego 1988 roku adw. Jacek Wasilewski wygłosił wprowadzenie do dyskusji w sprawie obowiązywania kary śmierci. Liczni dyskutanci przedstawili diametralnie różne poglądy. Zebrani uznali za zasadne i celowe wystąpienie do naczelnych organów adwokatury o zajęcie oficjalnego stanowiska przeciwko możliwości stosowania tej kary. Wystąpienie adw. J. Wasilewskiego zostało opublikowane w „Pales-trze” nr 6/1988.
 10. W dniu 18 marca 1988 r. odbyło się zebranie, na którym wicedziekan Rady adw. Czesław Jaworski, członek Komisji d/s reformy prawa karnego, omówił w obszernym referacie zarówno strukturę Komisji, jej skład i kierunki działania jak i dotychczasowe wyniki prac Komisji. Wypowiedzi prelegenta spotkały się z żywym zainteresowaniem zebranych, w tym liczne na tym zebraniu gro

- na aplikantów i młodych adwokatów.
11. W dniu 21 czerwca 1988 roku odbyło się zebranie, na którym prof. dr hab. Leszek Kubicki i prof. dr hab. Barbara Kunicka-Michalska omawiali zagadnienie stosowania kar majątkowych w obowiązującym systemie karnym. W dyskusji koncepcję łączenia kar grzywny z jednoczesnym przypadkiem mienia poddali mówcy ostrej krytyce, wskazując na kryminogenne skutki takich orzeczeń.
 12. W dniu 20 października 1988 roku odbyło się spotkanie prof. dr hab. Ewy Łętowskiej, rzecznika praw obywatelskich, z liczną grupą słuchaczy (ok. 150 osób). Prof. Łętowska w obszernym przemówieniu omówiła zadania rzecznika, podjęte dotychczas czynności i osiągnięcia oraz napotykaną trudności w swoich działaniach. Pani Rzecznik odpowiadała następnie na liczne pytania.
 13. W dniu 15 grudnia 1988 roku zorganizowany został wspólnie z Kółem Emerytów i Rencistów oraz Komisją Kultury „Opłatek” z częścią artystyczną i wspólną kolacją.
 14. Na początku 1989 roku powstała inicjatywa zajęcia stanowiska adwokata wobec treści artykułu adw. dr Romana Łyczynka, zamieszczonego w numerze jubileuszowym „Palestry” (nr 11—12 z 1988 r.) pt. „Zarys historii procesów politycznych w Polsce 1918—1988 r.”, oraz poddanie też tego wystąpienia szerokiej dyskusji i ocenie środowisk adwokackich. Zagadnienia powyższe omówiono na 3 spotkaniach:
 - a) W dniu 24 lutego 1989 r. na zebraniu w obecności ok. 200 osób adw. Tadeusz de Virion omówił krytycznie tezy zawarte w powyższym opracowaniu dra Romana Łyczynka, po czym liczni dyskutanci, m.in. adw. Władysław Siła-Nowicki, adw. Karol Głogowski i inni, rozszerzyli krytykę tegoż opracowania.
 - b) Temu samemu zagadnieniu poświęcone było zebranie odbyte w dniu 31 marca 1989 r. z wystąpieniem i referatem adw. Stanisława Szczuki oraz przemówieniami adw. Haliny Piekarskiej, adw. Andrzeja Grabińskiego i innych.
 - c) Również w dniu 10 maja 1989 r. odbyła się dalsza dyskusja z referatem adw. Tadeusza de Viriona ożywioną potem dyskusją.
 15. W okresie sprawozdawczym, tj. od 12.XII.1986 r. do dnia 28.X.1989 r., Koło Adwokatów Seniorów nawiązało kontakty z ośrodkami starszych adwokatów Izb Adwokackich w Łodzi, Poznaniu, Wałbrzychu i Wrocławiu, informując ich o kierunkach działalności Koła, tematyce i terminach zebrań. W rezultacie w zebraniach Koła biorą udział także Koledzy z innych Izb. W szczególności w

Opracowanie sprawozdania z powyższych 3 zebrań skierowane zostały do Redakcji „Palestry” z wnioskiem o ich publikację. Organizacja powyższych spotkań prowadzona była przy szczególnie wydatnej pomocy przewodniczącego Komisji Kultury ORA.

zebraniach wymienionych w poz. 14 brali udział adwokaci z całej Polski (najliczniej ze środowiska łódzkiego, lubelskiego i krakowskiego).

16. W dniu 26 kwietnia 1989 r. odbyło się zebranie, na którym b. adw. Izby warszawskiej a obecnie prof. dr hab. Stanisław Pomorski z USA wygłosił prelekcję na temat sądowego nadzoru nad śledztwem w USA.

Koło Adwokatów Seniorów wystąpiło z inicjatywą zorganizowania grupy przyjaciół Zakładu dla Nieświadomych Dzieci w Laskach. Trwają obecnie badania nad celowością prowadzenia tej akcji.

Wydaje się, że nowo powołany Zarząd Koła zorganizuje akcję wspomagającą starania o prawid-

łową reformę prawa o adwokaturze przez właściwe ugruntowanie zasady samorządności, jak również przeprowadzi badania nad relikdami systemu stalinowskiego, tkwiącymi w organizacji adwokatury (np. taksa adwokacka).

Wydaje się ponadto rzeczą celową, aby wnioski i dezyderaty podejmowane na zebraniach Koła były przedstawiane naczelnym organom adwokatury do wiadomości i wykorzystania.

Czy cele i zadania Koła ustępujący Zarząd Koła starał się realizować jak najlepiej oraz co w tej pracy było niewłaściwe, a co dobre — osądzą Państwo sami, wskazując właściwe kierunki działania dla nowego Zarządu Koła, jaki zostanie wybrany.

adw. Stanisław Śniechórski

Izba wrocławska

1. Konferencja szkoleniowa aplikantów adwokackich Izby Adwokackiej we Wrocławiu. Dom wczasowy „Legniczanka” w Bierutowicach k. Karpacza, położony w pięknej scenarii Sudetów, stanowił w dniach od 1 do 3 czerwca 1989 r. miejsce konferencji szkoleniowej dla aplikantów adwokackich. Zakres tematyki referatów był szeroki i obejmował wiele zagadnień, ze szczególnym uwzględnieniem tych, które aktualnie wywołują w środowisku adwokackim żywą dyskusję, oraz tych, które w pracy adwokata zawsze zajmowały poczesne miejsce. Była to pierwsza konferencja zorganizowana przez niedawno wybraną (w dniu 22.IV.1989 r.) Okręgową Radę Adwokacką we Wrocławiu. Kierownik szkolenia ORA adw. Andrzej Malicki,

otwierając konferencję, powitał uczestniczących w niej: dziekana ORA we Wrocławiu adw. Stanisława Kuchtę oraz adwokatów i aplikantów adwokackich Izby wrocławskiej.

Pierwszy referat, obejmujący tematykę aktualnych problemów adwokatury w Polsce, wygłosił dziekan adw. Stanisław Kuchta.

Referent wskazał na to, że polska adwokatura przechodziła w swojej historii, zwłaszcza powojennej, różne koleje losu. Zmiany, jakie następują obecnie w sytuacji społecznej, ekonomicznej i politycznej kraju, powodują, że podobne zmiany stały się konieczne również w adwokaturze, stanowiącej przecież integralną część organizmu społecznego. Względny, dla których jako podstawową formę wykonywania zawodu adwokata przewidziano for-

mę samorządową w postaci zespołów adwokackich, straciły na aktualności.

Nowe akty prawne i rozwiązania w nich zawarte, w tym przede wszystkim ustawa o działalności gospodarczej z dnia 23.XII.1988 r., stawiają advokaturę w zupełnie nowej sytuacji. Dziekan adw. Stanisław Kuchta stwierdził, iż przyszłość advokatury stanowią spółki z uczestnictwem adwokatów. Nie wydaje się, by indywidualne kancelarie adwokackie — przynajmniej w szerokim zakresie — mogły sprostać problemom, przed którymi będą stały. W każdym razie obecna sytuacja advokatury polskiej wymaga nowych rozwiązań i uregulowań prawnych. Zagadnienie zasad etyki zawodowej, zawsze aktualne i ważne, będzie odgrywało szczególną rolę w sytuacji, gdy funkcjonować będą spółki adwokackie, indywidualne kancelarie, a honoraria będą ustalane w sposób dowolny, regulowany jedynie konkurencyjnością usług adwokackich i ewentualnie minimalnymi stawkami.

W dyskusji, jaka się wywiązała po wykładzie dziekana adw. Stanisława Kuchty, podkreślono, że zawód adwokata jest ze swojego charakteru zawodem indywidualnym i wszelkie kroki zmierzające do zmiany takiego stanu rzeczy muszą prędzej czy później ponieść fiasko (adw. dr Stanisław Janikowski).

Podkreślano także, że orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego jednoznacznie stwierdza, iż brak zgody ORA na indywidualne wykonywanie przez danego adwokata zawodu nie wiąże Ministra Sprawiedliwości, który zawsze może podjąć w tym zakresie odmienną decyzję (adw. dr Stanisław Janikowski). Nowe formy wykony-

wania zawodu adwokackiego nie mogą usunąć obowiązku przestrzegania zasad godności i etyki zawodowej. Advokatura zawsze była samowystarczalna i dostarczała Państwu dochodów w postaci płaconych podatków. Między innymi z tego powodu nigdy nie została całkowicie „upaństwowiona” (adw. Andrzej Malicki).

Drugiego dnia konferencji adw. Marek Gabryjelski wygłosił wykład o wybranych zagadnieniach prawa karnego, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki stosowania i wykładni art. art. 148 § 2 k.k., 168 k.k. i 208 k.k. oraz roli adwokata w procesach dotyczących przestępstw określonych w tych przepisach. Referent omówił wykładnie poszczególnych znamion przestępstw zabójstwa w afekcie, zgwałcenia, kradzieży zuchwałej i włamania — w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Adw. Marek Gabryjelski podkreślił, iż bardzo ożywioną dyskusję w kręgach prawniczych budzi kwestia możliwości nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 25 § 2 k.k. w stosunku do sprawcy przestępstwa z art. 148 § 2 k.k. Zagadnienie to było wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego i doktryny, jednakże nie zostało wykształcone w tym zakresie jednolite stanowisko.

Referent omówił również problematykę wynikającą z analizy wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach o przestępstwa zgwałcenia (1972 r.) oraz w sprawie odpowiedzialności karnej za przestępstwa z art. 208 k.k. (1980 r.).

Następny wykład wygłosiła adw. Wojmira Lewicka. Dotyczył on zagadnienia stosowania art. 231 § 1. k.c. w stosunkach między małżon-

kami w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego. Problem ten pojawił się w tym orzecznictwie ponownie po blisko 20 latach dokonywania jego wykładni i interpretacji na podstawie uchwały Sądu Najwyższego z 1969 r., w której stwierdzono, że małżonek, który wspólnie ze swym współmałżonkiem dokonał budowy na gruncie stanowiącym odrębny majątek tego współmałżonka, nie może na podstawie art. 231 § 1 k.c. żądać przeniesienia własności takiego gruntu na rzecz obojga małżonków jako ich wspólności ustawowej. Takie stanowisko Sądu Najwyższego i interpretacja omawianego przepisu stawało tego budującego małżonka w sytuacji gorszej niż np., osobę żyjącą w konkubinacie z właścicielem takiej działki. W ten sposób wiele osób zostało pokrzywdzonych.

Dlatego też środowisko adwokackie z zadowoleniem przyjęło orzeczenia Sądu Najwyższego z lat 1982 i 1985, w których dokonał on innej wykładni przepisu art. 231 § 1 k.c., uznając za dopuszczalne zgłoszenie przez małżonka żądania przewidzianego w tym przepisie w sprawie o podział majątku dorobkowego.

Adw. Wojmira Lewicka podkreśliła jednak, że na uwagę zasługują także wytyczne w sprawach o dział spadku obejmującego gospodarstwo rolne (z 1969 r.), których treść w zakresie omawianego problemu — przy odpowiednim stosowaniu art. 46 k.r.o. i art. 567 § 3 k.p.c. — pozwalała już uprzednio na rozstrzygnięcie takich spraw zgodnie z najnowszym orzecznictwem Sądu Najwyższego. Referentka zaznaczyła również, że orzecznictwo to nie przewiduje możliwości stosowania w stosunkach między

małżonkami art. 231 § 1 k.c. w czasie trwania wspólności ustawowej. Wydaje się jednak, że art. 45 k.r.o. taką możliwość przewiduje, przy czym wynagrodzenie, o którym mówi omawiany przepis k.c., można by potraktować jako wkład z majątku odrębnego na wspólny, natomiast ustalenie udziałów w majątku dorobkowym nastąpiłoby dopiero w sprawie o jego podział.

Problematyka ta, zwłaszcza w obecnej sytuacji gospodarczo-ekonomicznej kraju, powinna się stać przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego.

W dyskusji podkreślono, że niedopuszczalna jest sytuacja, w której położenie takiego małżonka po rozwodzie byłoby, dla niego bardziej korzystne niż przez rozwodem, albowiem jest to sprzeczne z podstawowymi zasadami i celami prawa rodzinnego (adw. Andrzej Malicki).

Kolejny wykład wygłosił adw. dr Stanisław Janikowski. Jego tematem było miejsce prawa rodzinnego w systemie prawa oraz instytucja rozwodu.

W doktrynie wykształciły się dwa podstawowe poglądy na miejsce prawa rodzinnego w systemie prawa. Według jednego prawo rodzinne, regulujące przede wszystkim stosunki osobowe i międzyludzkie, z pozostawieniem regulacji spraw majątkowych prawu cywilnemu — stanowi odrębną gałąź prawa. Zwolennicy innego poglądu twierdzą, że prawo to stanowi integralną część prawa cywilnego, a to ze względu na istotną rolę, jaką w stosunkach osobowych odgrywają stosunki majątkowe.

Choć problematyka ta nie ma większego znaczenia praktycznego, to jednak jej znajomość pozwala lepiej zrozumieć znaczenie i miejs-

ce prawa rodzinnego w całym systemie prawa.

Adw. Stanisław Janikowski omówił również problematykę znaczenia i wykładni pojęcia „trwałości” rozkładu pozycia małżeńskiego jako pozytywnej przesłanki orzeczenia rozvodu oraz winy za ten rozkład. Referent stwierdził, iż są to pojęcia cenne i w każdej sprawie rozwodowej sąd i występujący w niej adwokat powinni bardzo dokładnie i wnikliwie badać, czy przesłanki te rzeczywiście zaistniały, oraz postrzegać je w świetle zasad współżycia społecznego. Zagrożeniem dla prawidłowości wydanych rozstrzygnięć w sprawach rozwodowych okazują się często wszystkie działania rutynowe, w tym pochopna i spyconą oceną sytuacji małżonków.

W dyskusji podkreślono, że przedmiot regulacji prawa rodzinnego jest specyficzny i dlatego należy to prawo uznać za część prawa cywilnego z elementem stosunków *stricte* osobowych. Najważniejsze przy rozstrzyganiu wszystkich spraw uregulowanych przez prawo rodzinne jest uwzględnienie podstawowej zasady tego prawa, jaką jest dobro rodziny, albowiem tylko wtedy prawo to może w sposób pełny i właściwy spełniać swoją rolę (adw. Andrzej Malicki).

Kolejny wykład wygłosił adw. Andrzej Malicki, a jego przedmiotem były zagadnienia ochrony dóbr osobistych w przepisach kodeksu cywilnego i kodeksu karnego. Referent stwierdził, że dobra osobiste dotyczące człowieka, jako istoty ludzkiej w sensie uniwersalnym, należy wywodzić z całokształtu przepisów obowiązujących w Polsce, a także z przepisów prawa międzynarodowego, w tym — postanowień Paktu Praw Człowieka.

Ostatnio niezwykle aktualne stało się zagadnienie, czy *nasciturus* może korzystać z ochrony dóbr osobistych i czy dobra takie w ogóle posiada. Stojąc na gruncie kodeksu cywilnego — *nasciturus* takich praw nie posiada.

Referent omówił orzecznictwo Sądu Najwyższego w zakresie prawnocywilnej ochrony dóbr osobistych ze szczególnym uwzględnieniem orzeczeń odnoszących się do problemu korzystania z tej ochrony przez spadkobierców osób zmarłych, których dobra te zostały naruszone. W kwestii krytyki naruszającej dobra osobiste krytykowanego, adw. Andrzej Malicki przytoczył orzecznictwo Sądu Najwyższego, dopuszczające taką krytykę, która została podjęta w interesie społecznym, ogólnym i jest rzetelna oraz rzetelna i która nie przekracza granic potrzebnych do osiągnięcia celu krytyki.

Referent wyraził nadto pogląd, że w świetle art. 4 § 2 k.k. miejscem popełnienia przestępstwa zniesławienia czy pomowienia w artykule prasowym może być zarówno miejsce napisania danego artykułu jak i jego druku, sprzedaż czy też powzięcia przez pokrzywdzonego wiadomości o jego treści. W tej sytuacji powinna mieć zastosowanie zasada „wyprzedzania” z art. 21 § 3 k.p.k.

W dyskusji, jaka się wywiązała po tym referacie, adw. dr Stanisław Janikowski przypomniał, że do dnia dzisiejszego obowiązuje ustawa z 1938 r. o ochronie dobrego imienia Józefa Piłsudskiego:

Następny wykład wygłosił adw. Jacek Szymański, który omówił problematykę zarzutów rewizyjnych przewidzianych w k.p.k. Zagadnienie to jest niezwykle istotne w pracy każdego adwokata i budzi wiele

kontrowersji, rodząc trudności przy sporządzaniu rewizji.

Referent stwierdził, że ustalając zarzut rewizyjny w danej sprawie, adwokat powinien przede wszystkim poszukiwać przyczyny błędnego stanowiska sądu, co pozwala na uniknięcie tzw. zarzutów mieszanych. Adw. Jacek Szymański omówił przesłanki, jakie muszą powstać, by można było powołać się w rewizji na poszczególne zarzuty określone w art. 387 k.p.k.

Budzi pewne wątpliwości zagadnienie naruszenia przez sąd wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej. Należy uznać, że naruszenie to stanowi obraz przepisów postępowania, mianowicie art. 24 ustawy z dnia 20.09.1984 r. o Sądzie Najwyższym.

Adw. Jacek Szymański omówił nadto orzecznictwo Sądu Najwyższego w zakresie art. 387 k.p.k., pozwalające na prawidłową redakcję rewizji. Podkreślił przy tym konieczność dokładnej znajomości akt danej sprawy i uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Celem rewizji powinno być „zaatakowanie” umysłu sędziego, wywołanie u niego wątpliwości i tym samym „zmuszenie” do dokładnego prze-studiowania akt.

W następnym dniu konferencji wykład wygłosił adw. Aleksander Myszka. Dotyczył on zagadnień związanych ze spółkami z ograniczoną odpowiedzialnością. W świetle zmian zachodzących w sferze uregulowań prawnych, zwłaszcza ustawy o działalności gospodarczej, spółki odgrywać będą coraz większą rolę w życiu gospodarczym kraju. Istnieje konieczność dokładnego poznania przez adwokatów zasad powstawania spółek i ich funkcjonowania, albowiem wo-

bec coraz większej ich liczby, adwokaci mają możliwość świadczenia pomocy prawnej osobom pragnącym spółki taki założyć. Niestety, wiedza adwokatów w tym zakresie jest wciąż jeszcze niewystarczająca.

Mówca zapoznał uczestników konferencji z cechami wyróżniającymi spółki z ograniczoną odpowiedzialnością od innych spółek z k.c. i kodeksu handlowego. Przedstawił ponadto czynności, jakich należy dokonać, by założyć spółkę, oraz rolę, jaką mają do spełnienia adwokaci.

Adw. Aleksander Myszka przedstawił również warunki, jakim powinna odpowiadać treść umowy spółki, by zagwarantować jej jak najsprawniejsze funkcjonowanie i zabezpieczenie interesów wspólników.

Kolejny wykład wygłosił adw. Andrzej Malicki, który przedstawił zasady szkolenia aplikantów adwokackich i egzaminu adwokackiego, jakie przewidziane są w Regulaminie w sprawach aplikantów adwokackich i egzaminu adwokackiego, uchwalonym przez Naczelną Radę Adwokacką w dniu 2.X.1982 r. ze zmianami z dnia 28.II.1988 r.

Adw. Andrzej Malicki, będący kierownikiem szkolenia aplikantów Izby wrocławskiej, stwierdził, że najbardziej prawidłowy i najskuteczniejszy wydaje się być taki system szkolenia, który będzie gwarantował aplikantowi praktykę u kilku patronów, u każdego przez okres ok. roku. Umożliwi to zapoznanie się z różnymi warsztatami pracy adwokatów i w końcu wybór własnej drogi w zawodzie adwokata.

Referent stwierdził nadto, że ze względu na sytuację materialną aplikantów adwokackich, przepis o

możliwości podjęcia przez nich dodatkowego zatrudnienia nie może być przepisem martwym.

Godnym odnotowania jest aktywny udział w konferencji aplikantów adwokackich, którzy wygłosili interesujące referaty na temat: ekspertyzy w kryminalistyce (apl. adw. Andrzej Sitnicki) oraz postępowania dowodowego w procesie karnym i cywilnym z uwzględnieniem roli adwokata (apl. adw. Ryszard Dopierała).

Obrady zamknął adw. Andrzej Malicki, który podziękował referentom i dyskutantom oraz wszystkim uczestnikom konferencji za aktywny w niej udział. Konferencja ta potwierdziła potrzebę systematycznej analizy wielu zagadnień prawnych, zwłaszcza zaś tych, które obecnie stanowią przedmiot zainteresowania społeczeństwa, a w efekcie — i środowiska adwokackiego. Nie bez znaczenia dla dobrego przebiegu szkolenia były też piękne walory turystyczne miejsca konferencji. W czasie tej konferencji odbyło się wiele spotkań i rozmów, w efekcie których doszło do wzajemnego lepszego poznania się oraz do integracji aplikantów adwokackich z adwokatami, co również było zrealizowanym celem szkoleniowej konferencji wyjazdowej.

apl. adw. Maciej Korta

2. Sprawozdanie z egzaminu adwokackiego. W dniach 29 i 30 września oraz 6 i 7 października 1989 r. we Wrocławiu odbył się egzamin adwokacki dla następujących aplikantów adwokackich Izby wrocławskiej: Grażyny Biernat, Sławomira Krzesia, Arkadiusza Ludwikowskiego, Romana

Muchy, Pawła Rojka, Wojciecha Tewsza, Andrzeja Walkosza.

W dniu 29 września 1989 r. aplikanci pisali prace egzaminacyjne, których przedmiotem było sporządzenie projektów rewizji w sprawach karnych, a w dniu 30 września 1989 r. opracowywali projekt rewizji w sprawach cywilnych.

Okręgowa Rada Adwokacka we Wrocławiu powołała trzy komisje egzaminacyjne, powierzając funkcje przewodniczących: dziekanowi ORA adw. Stanisławowi Kuchcie, adw. Stanisławowi Afendzie oraz drowi hab. Andrzejowi Kiszy. W skład Komisji egzaminacyjnych wchodził także adw. Janusz Flaśza, dziekan ORA w Szczecinie, jako przedstawiciel NRA.

Wszyscy aplikanci adwokaccy złożyli egzamin adwokacki z wynikiem pozytywnym. Godnym odnotowania jest fakt, że troje aplikantów zdało egzamin z wynikiem bardzo dobrym, a mianowicie: Grażyna Biernat, Paweł Rojek i Andrzej Walkosz. Z pozostałej czwórki aplikantów trzy osoby zdały egzamin z wynikiem dobrym.

Egzaminatorzy podkreślali należyte przygotowanie do egzaminu aplikantów, co znalazło również wyraz przede wszystkim w wystawianych ocenach egzaminacyjnych. W najbliższej przyszłości egzaminowani aplikanci adwokaccy przystąpią do samodzielnego wykonywania zawodu adwokata, dla zdobycia którego poświęcili wiele lat solidnej pracy i nauki.

adw. Andrzej Malicki

3. Sprawozdanie z eliminacyjnego Konkursu Krajsomówczego dla aplikantów adwokackich. W dniach

20—21 października 1989 r. odbyły się we Wrocławiu zorganizowane przez miejscową Okręgową Radę Adwokacką środowiskowe eliminacje do Ogólnopolskiego Konkursu Krasomówczego dla aplikantów adwokackich z pięciu Izb adwokackich: katowickiej, opolskiej, wrocławskiej, zielonogórskiej i wrocławskiej. Do konkursu zgłoszono łącznie 28 uczestników, ale ostatecznie udział wzięło trzech aplikantów z Izby katowickiej, sześciu z Izby opolskiej, siedmiu z Izby wrocławskiej, trzech z Izby zielonogórskiej i siedmiu z Izby wrocławskiej. Tradycyjnie już i zgodnie z Regulaminem Ośrodka Badawczego Adwokatury przy Naczelnej Radzie Adwokackiej do składu Sądu Konkursowego zaproszeni zostali przedstawiciele wszystkich Rad Adwokackich, których aplikanci brali udział w eliminacjach. Przemówienia oceniało Jury w składzie: przewodniczący adw. Marek Gabryjelski z Wrocławia oraz członkowie: adw. Andrzej Koźlik z Katowic, adw. Marian Wojnowski z Opola, adw. Andrzej Graunitz z Wałbrzycha oraz adw. Benedykt Banaszak z Zielonej Góry.

Uczestnikom konkursu rozdano wcześniej do wyboru trzy kazusy. Ich treść została opracowana przez adwokatów: Marka Gabryjelskiego, Andrzeja Malickiego, Jacka Szymańskiego i Andrzeja Wyrwisza. Jeden z tych trzech kazusów dotyczył problematyki prawa cywilnego, a dwa obejmowały zakres prawa karnego. Kazus z prawa cywilnego odnosił się do zagadnienia ważności wstępnej umowy zamiany mieszkań w świetle przepisów k.c. o umowie przedwstępnej i czynnościach prawnych, a także problematyki prawa rodzinnego w czę-

ści traktującej o zarządzie majątkiem wspólnym małżonków.

Przedmiotem przypadku pierwszego z prawa karnego była problematyka przestępstw drogowych objętych art. 145 § 2 i § 3 k.k. Opracowany temat wymagał od uczestników konkursu dokładnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego, albowiem właśnie ustalenie stanu faktycznego na podstawie tej analizy stwarzało uzasadnienie do złożenia wniosku o niewinnienie oskarżonego.

Drugi kazus karny dotyczył instytucji obrony koniecznej i ewentualnego przekroczenia jej granic.

Eliminacje odbyły się w sali nr 101 Sądu Wojewódzkiego. Jury konkursu ustaliło, że uczestnicy będą występować w kolejności zgodnie z wcześniej wylosowanymi numerami.

Uroczystego otwarcia dokonał wicedziekan ORA we Wrocławiu adw. Wojciech Krzysztoporski, który serdecznie przywitał uczestników przybyłych gości. Podkreślił on, że zgodnie z założeniami impreza ta ma na celu nauczenie przyszłych adwokatów nietatwej umiejętności posługiwania się publicznie słowem mówionym, stanowiącym zasadnicze narzędzie ich przyszłej działalności zawodowej. Życzył także wszystkim uczestnikom udanych i trafnych wystąpień konkursowych.

Przemówienia spotkały się z żywym zainteresowaniem aplikantów, zaproszonych gości i publiczności. Obecni byli przedstawiciele miejscowej prasy i dołnośląskiego radia. W poniedziałek 23 października 89 r. IV program radiowy nadał audycję z przeprowadzonego konkursu. Adwokaci i niektórzy występujący aplikanci wypowiedzieli się na temat celowości i praktycznego znaczenia tego rodzaju imprez. Audycję

radiową przygotowała red. Ewa Stramska.

Powystąpieniu przemówień członkowie Jury dokonali szczegółowej ich oceny. Analizując wystąpienia brali oni pod uwagę sposób, w jaki były wygłaszane mowy obrończe, poprawność języka, styl, formę, zastosowanie koncepcji prawnej, prawidłowość wykorzystania materiału faktycznego, czas trwania przemówień (Regulamin określa go na ok. 15 min.) oraz korzystanie z opracowania pisemnego.

Sąd konkursowy przyznał I nagrodę (40 000 zł) apl. adw. Wojciechowi Setkowiczowi z Izby wałbrzyskiej, II nagrodę (30 000 zł) apl. adw. Cezaremu Domagalskiemu z Izby zielonogórskiej, a III nagrodę (20 000 zł) apl. adw. Kazimierzowi Cyrklewiczowi z Izby wrocławskiej. Ponadto Jury wyróżniło przemówienia apl. adw.: Arkadiusza Łebka z Wałbrzycha, apl. adw. Józefa Pichury z Katowic oraz apl. adw. Tomasza Zborzyńskiego z Opola.

Dokonując krótkiego podsumowania konkursu, członkowie Jury wyekspozowali dobre przygotowanie uczestników pod względem merytorycznym i językowym, wskazywali na niezłą znajomość zagadnień jurydycznych, zapatrywań nauki i orzecznictwa.

Uroczyste ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród w postaci okolicznościowych dyplomów, wydawnictw albumowych („Dzieje Sztuki Polskiej”) i nagród pieniężnych odbyło się podczas kolacji zorganizowanej w Klubie Młodzieżowym „Pod Ćwiekiem” przy ul. Benedyktyńskiej. Tam też zabrali głos przedstawiciele ORA we Wrocławiu, a m.in. dziekan ORA adw. Stanisław Kuchta i adw. Wojciech Krzysztoporski, oraz członkowie Ju-

ry. Wręczający nagrody adw. Marek Gabryjelski podkreślił, że należy uczyć się sztuki przekonywania słowem oraz tak sugestywnego przemawiania, aby przekonać słuchaczy trafną argumentacją o swoich racjach. Natomiast gratulujący w imieniu Komitetu Organizacyjnego Konkursu, kierownik szkolenia aplikantów adwokackich, adw. Andrzej Malicki wskazał na problem uzależnienia wystąpienia sądowego od bogactwa osobowości mówcy, co związane jest z obowiązkiem wiedzy i kształtowania swojego charakteru. Zapraszając wszystkich obecnych do wspólnej zabawy, nawiązał on do zasady Morro Grafferi, w świetle której, aby dobrze przemawiać, należy spełnić trzy podstawowe wymagania:

- 1) trzeba mieć coś do powiedzenia,
- 2) należy to dobrze powiedzieć,
- 3) przemówienie swoje trzeba w odpowiednim momencie zakończyć.

Tymi słowami rozpoczął adw. Andrzej Malicki „pozakonkursową” część wieczornego spotkania przybyłych gości. Przy dobrej muzyce, smacznych i elegancko podanych potrawach bawiono się do późno.

Wrocławscy aplikanci adwokacy pod kierunkiem swojego kierownika szkolenia zajęli się również przygotowaniem i urozmaiceniem pobytu uczestników konkursu i zaproszonych gości we Wrocławiu. Stworzono m.in. możliwość obejrzenia atrakcyjnego spektaklu pt. „Niebezpieczne związki”, wystawionego na scenie Teatru Kameralnego, oraz zwiedzenie „Panoramy Racławickiej”.

Godzi się odnotować, że w organizację konkursu znaczny wkład

pracy wnieśli adwokaci: Anna Antosz-Wiśniewska, Maria Keller oraz kierownik szkolenia adw. Andrzej Malicki.

W sposób istotny do właściwego przebiegu przyczynili się także aplikanci adwokaccy: Hanna Korybska, Beata Klimek, Jakub Brożek, Aleksander Maj i Tadeusz Turkoński.

Znana wrocławska firma budowlana „Budexpol”, dzięki przychylności jej z-cy dyrektora mgr inż.

Andrzeja Medyńskiego, ufundowała dla uczestników konkursu upominki w postaci długopisów, breloczków, notatników i torebek reklamowych.

Konkurs Krasomowczy, poza oczywistymi korzyściami zawodowymi, stał się wspólną płaszczyzną bliższego poznania i integracji środowiska aplikantów adwokackich z różnych Izb.

apl. adw. Aleksander Maj

SPORT I TURYSTYKA

1.

Biegi Przełajowe Adwokatury

W dniu 7 października 1989 r. Zespół d/s Sportu NRA zorganizował już po raz szósty Biegi Przełajowe Adwokatury.

Ze względu na odbywające się jednocześnie zgromadzenia izbowe, a także z powodu nie najlepszej pogody, przyjechało do Grzegorzewic mniej uczestników, niż się spodziewano, wzięli bowiem udział tylko koleżanki i koledzy mieszkający w Warszawie. Oczywiście jest w związku z tym, że „Puchar Przechodni” ufundowany przez mec. Witolda Bayera otrzymała Izba warszawska.

Wyniki Biegów przedstawiają się następująco. Wśród pań były 2 pierwsze miejsca *ex aequo* dla Tatiany Błasiak i Bożeny Kuryłowicz, natomiast w poszczególnych grupach wiekowych panów zwyciężyli: Wiesław Błasiak, Antoni Zakrzewski i Stanisław Zabłocki.

Jak zwykle, startowały także dzieci. Spośród dziewczynek najlepsza była Ania Zabłocka, a z chłopców — Michał Zabłocki.

Punktację rodzinną wygrała rodzina Zabłockich przed rodzinami Zakrzewskich i Błasiaków.

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy, a także upominki ufundowane przez Warszawski Oddział PEWEX — PZ „Catz of Poland”.

Stanisław Rymar